

misyjne drogi



PAŹDZIERNIK
— GRUDZIEŃ
Rok 4/1986

4

POZNAŃ



**Podróż apostolska
Jana Pawła II
do Indii**

**Matka
Teresa
z Kalkuty**

**Wprowadzenie
do
religioznawstwa**

Rok 3/16 październik—grudzień Rok 4/1986

Papież Jan Paweł II	
Orędzie na Niedzielę Misyjną 19 X 1986 r.	1
Maciej Kozłowski	
Wielkie Spotkanie. Podróż apostolska Jana Pawła II do Indii. 1–10 lutego 1986 r.	5
O. Alfons Kupka OMI	
Pielgrzym Pokoju.	9
Wojciech Góral	
Dyplomata Pana Boga.	18
Matka Teresa z Kalkuty	
Chory, ubogi, niechciany — to Chrystus	23
Siostry Felicjanki.	25
Listy misjonarzy	26
Matka Teresa z Kalkuty	
Bądźcie dobrzy i miłosierni	32
Wiadomości misyjne	34
Jarosław Różański OMI	
„Idźcie na cały świat...”	41
O. Prow. Leon Brzezina OMI	
Wizyta Prymasa Polski w ośrodkach polonijnych Północnej Francji.	44
O. Andrzej Madej OMI	
„Krzyżem, księgą i pługiem...”	46
Ks. bp Mieczysław Jaworski	
„Niczego nie należy przedkładać ponad miłość Chrystusa”	50
O. Antoni Kurek OMI	
Ewangelizacja wyzwalająca.	52
Ewa Bogucka	
Religioznawstwo	54
Lidia Moszyńska	
Ostatnia odpowiedź. Droga Sióstr Misjonarek Miłości Matki Teresy z Kalkuty	60
Papieskie intencje misyjne	62

Okladka I.

Matka Teresa z Kalkuty, założycielka zgromadzenia Misjonarek Miłości. Już w 76 krajach świata pracują jej siostry dla najuboższych, najbardziej opuszczonych, chorych i niekochanych. Foto Werners/present

Okladka IV.

Każdego popołudnia setki ubogich Kalkuty czekają przy świątyni Kali, tuż obok aśramu Matki Teresy, na garść ryżu. Foto Schmitz/present



Czas wznowić prenumeratę Misyjnych Drog

Ona zapewni Ci regularne otrzymywanie Pisma.

Kwartalnik można zamówić wpłacając pieniądze na adres: Misyjne Drogi, ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań, na nasze konto: Bank PKO, I Oddział w Poznaniu, Nr konta: 63513-58812-136

- *Abonament roczny 600,— zł.*
- *Możesz konkrętnie pomóc misjom, zachęcając innych do prenumeraty naszego kwartalnika.*
- *Możesz sprawić radość drogim Ci osobom, a także samotnym czy chorym, żyjącym sprawami Kościoła, a których nie stać na prenumeratę — zamawiając dla nich nasze pismo.*

Dziękujemy z całego serca za dotychczasową życzliwą współpracę.

Redakcja

Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na Niedzielę Misyjną 19 X 1986 r.

Czcigodni Bracia i drogie Dzieci!

1. Uroczystość Pięćdziesiątnicy, która poprzez swą liturgię na nowo uświadamia wszystkim wiernym, że posłannictwem Kościoła jest głoszenie całemu światu orędzia Jezusa, w tym roku zwraca naszą szczególną uwagę ku 60-leciu Światowego Dnia Misyjnego.

Wielkiej wymowy nabiera w tym kontekście praktyka kierowania do całego Ludu Bożego — właśnie w uroczystość Pięćdziesiątnicy — specjalnego orędzia na ten „wielki dzień katolicki”, jak został on nazwany już na samym początku (por. List kard. Van Rossum, prefekta Kongregacji Propagandy Wiary, do biskupów Italii).

Dziś, gdy łatwiej o globalną wizję potrzeb wszystkich Kościołów i każdego z osobna, uświadomienie sobie na nowo, czym jest podstawowe powołanie do głoszenia Ewangelii, świadczenie o niej i służenie jej, staje się szczególnie naglące; żywiej odczuwa się również obowiązek wspierania misjonarzy, zarówno kapłanów, zakonników i zakonnic, jak i młodych ludzi, którzy poświęcili się Bogu, żyjąc w świecie, a także świeckich ochotników, wnoszących swój wkład w rozwój młodych Kościołów. Niech moje pozdrowienie, słowa wdzięczności i uznania dotrą do nich wszystkich, gdziekolwiek się znajdują i głoszą tajemnicę Chrystusa, jedynego i prawdziwego Odkupiciela ludzkości.

Katechetyczne znaczenie Światowego Dnia Misyjnego

2. Co mówi nam licząca 60 lat historia Światowego Dnia Misyjnego? U jej początków słyszymy pełen prostoty głos małej części Ludu Bożego tych, którzy przyłączając się do Papieskiego Dzieła Propagandy Wiary stali się wyrazicielami powszechnej misji Kościoła katolickiego. Kościół bowiem, zgodnie ze swą naturą, zawsze zachowując swą głęboką tożsamość, przenika do różnych kultur lokalnych — nie przestając być „powszechnym sakramentem zbawienia” (por. *Lumen gentium*, 48; *Ad gentes*, 1.) Kiedy idea ustanowienia Dnia Misyjnego dotarła do stolicy Piotrowej, Papież Pius XI podjął ją bez wahania, przekonany, że „pomysł ten przychodzi z Nieba”.

Inicjatywa powierzona Papieskim Dziełom Misyjnym, a przede wszystkim Dziełu Propagandy Wiary, od początku miała za cel uświadamianie Ludowi Bożemu konieczności modlitwy o powołania misyjne, wspieranie ich oraz duchową i materialną współpracę z misyjną działalnością Kościoła.

Doprawdy, trzeba dziękować Panu za to, że tak wiele Jego synów, tak wiele rodzin chrześcijańskich, wychowanych w ewangelicznym duchu bezinteresownej miłości, wyszło naprzeciw wezwaniom Dnia Misyjnego, dając godny podziwu przykład „powszechnej miłości”, wyrażającej się w licznych wyrzeczeniach i modlitwach ofiarowanych za misjonarzy, a często także w bezpośrednim uczestnictwie w ich apostołskim trudzie.

Prowadzi to do wniosku, że światowy Dzień Misyjny może i powinien być w życiu każdego Kościoła partyku-

larnego okazją do realizacji programu stałej katechezy, posiadającej szeroką perspektywę misyjną, która będzie proponować każdemu z ochrzczonych i każdej wspólnoty chrześcijańskiej program życia „ewangelicznego i ewangelizującego”.

Stale aktualny dla Kościoła problem szerzenia Królestwa Bożego wśród ludów niechrześcijańskich, stanął przede mną jasno już w dniu inauguracji apostołskiej posługi Pasterza Kościoła powszechnego, który w opatrnościowo, powiedziałbym, sposób — zbiegł się z obchodzonym właśnie w ową niedzielę, 22 października 1978 roku, światowym Dniem Misyjnym. Dlatego, przez te wszystkie lata jestem — jak mówiłem już przy wielu okazjach — „wędrującym katechistą”, chcąc zetknąć się z ludami, które jeszcze Chrystusa nie znają; chcąc dzielić z młodymi Kościołami zarówno ich duchowe bogactwo, jak też potrzeby, cierpienia i starania o to, by wiara chrześcijańska coraz głębiej zapuszczała korzenie w ich kulturach; chcąc umocnić wszystkich, którzy na pierwszej linii wypełniają to ogromne zadanie ewangeliczne, zachęcić ich do dawania zawsze i wszystkim, a zwłaszcza młodzieży, wiarygodnego świadectwa głoszonemu przez nas orędziu.

Pilna potrzeba nowej ewangelizacji

3. Wiemy, jak bardzo doświadczenie nowej Pięćdziesiątnicy, przeżyte przez nas dzięki Soborowi Watykańskiemu II, zaważyło na dziejach ostatniego dwudziestolecia.

Kościół bowiem dzięki temu niezwykłemu wydarzeniu pełniej uświadomił sobie swoją własną istotę i swoją misję, podejmując z zaangażowaniem otwarty dialog z całą rodziną ludzką, by uczestniczyć w „radości i nadziei, smutku i trwodze ludzi współczesnych, zwłaszcza ubogich i wszystkich cierpiących” (*Gaudium et spes*, 1).

Kościół uruchomił wszystkie swoje możliwości, by poprzez stałą katechezę opartą na nauce Soboru Watykańskiego II umocnić jedność pomiędzy Bogiem i wspólnotą ludzką oraz jedność pośród ludzi, a równocześnie spotkał się z najpoważniejszym dramatem naszej epoki, którym jest „rozdźwięk pomiędzy Ewangelią a kulturą”, jak pisał Paweł VI w adhortacji apostołskiej *Evangelii nuntiandi* (n. 20).

Dlatego coraz bardziej nagłym obowiązkiem staje się skupienie całej misji Kościoła na tym, co stanowi jego podstawową działalność: na „ewangelizacji”, czyli przepowiadaniu, które pozwoli ludziom odkryć to, kim jest dla nas Jezus Chrystus.

Dwadzieścia lat po Soborze tchnienie nowej Pięćdziesiątnicy przeniknęło także Nadzwyczajny Synod Biskupów, zwołany przeze mnie po to, ażeby wszyscy członkowie Ludu Bożego konsekwentnie i z miłością realizowali cele i wskazania Soboru.

Kościół, który czci, potwierdza i wprowadza w życie Sobór Watykański II, stara się poznać potrzeby całej rodziny ludzkiej i zdążając ku trzeciemu tysiącleciu, z nową siłą podejmuje swą misję „ewangelizowania”, czyli głoszenia wiary, nadziei i miłości, które czerpie z

własnej nieprzemijającej młodości, w świetle żyjącego Chrystusa, który jest drogą, prawdą i życiem" dla człowieka naszych i wszystkich czasów (por. homilia na zakończenie Synodu Nadzwyczajnego, 8 grudnia 1985; „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 10-12/1985). Chodzi tu o stałą ewangelizację, której nowość polega na tym, że obejmuje swym zasięgiem cały świat, bowiem problemy i wyzwania, wobec których stały przed dwudziestu laty młode Kościoły, obecne są dzisiaj w całym świecie. Sprawiają one, że cały Kościół i wszyscy jego członkowie czują się Kościołem misyjnym. Współodpowiedzialność za misję jako znak kolegalności biskupiej, na którą Sobór położył szczególny nacisk, powinna dziś stawać się coraz bardziej widzialnym znakiem „troski” każdego biskupa o wszystkie Kościoły (por. Christus Dominus, 3), nie zaś tylko o własny Kościół partykularny.

Powołanie do życia przez młode Kościoły nowych instytucji misyjnych, ukazujących w dobitny sposób, że także najbardziej potrzebujące Kościoły wydają nowych robotników ewangelizacji, powinno pobudzać wszystkie Kościoły, bez względu na to, czy żyją one w dogodnych warunkach, czy dysponują ubogimi środkami i siłami apostołskimi, do dawania siebie Kościołowi powszechnemu.

Wzrost ilości kapłanów diecezjalnych „Fidei Donum”, ludzi świeckich i ochotników wysłanych na misje zagraniczne, świadczący o autentycznie misyjnej świadomości wspólnot kościelnych, zdolnych do „wyjścia poza własny krąg” i niesienia innym Chrystusowego orędzia, powinien stać się wezwaniem dla stowarzyszeń, ruchów, grup kościelnych do nadania większej energii świadectwu wiary, by w pracy misyjnej odkryć wezwanie Boga, który pragnie, aby wszystkie ludy zamieszkujące ziemię stały się jednym Ludem Bożym.

Dotyczy to wszystkich elementów składających się na tkankę Kościoła; rodzin, dzieci, młodzieży, szkoły, świata pracy, techniki, nauki, kultury, środków społecznego przekazu. Można więc stwierdzić, że Kościół u progu trzeciego tysiąclecia jest Kościołem w swej istocie misyjnym.

Cenna służba Papieskich Dzieł Misyjnych

4. W tej dziedzinie cenny wkład stanowi służba spełniana przez Papieskie Dzieła Misyjne. Są one instytucją Kościoła powszechnego i wszystkich Kościołów partykularnych, będąc „uprzywilejowanym narzędziem Kolegium Biskupiego, zjednoczonego z Następcą Piotra i dzielącego z nim odpowiedzialność za Lud Boży, który jest w całości misyjny” (por. Statuty Papieskich Dzieł Misyjnych, I, n. 6, 1980). Dzieła te od ponad stu pięćdziesięciu lat stopniowo tworzy pośród swego Ludu Duch Pański, aby ukazać światu to szczególne zaangażowanie miłości, które towarzyszy całemu wysiłkowi ewangelizacyjnemu w świecie. Dzieła Misyjne stanowią „uprzywilejowany środek porozumiewania się Kościołów partykularnych między sobą (...) oraz każdego z nich

Klerycy seminarium duchownego pod wezw. św. Pawła w Baguio na Filipinach. Foto Kljij/present

z Papieżem, który w imię Chrystusa przewodniczy powszechnej wspólnotcie miłości” (tamże, I, 5). W historii współpracy misyjnej Papieskie Dzieła zbudowały „mosty solidarności”, które z pewnością się nie załamają, gdyż opierają się na ożywionej przez Eucharystię wierze w Zmartwychwstanie Chrystusa. W tej trwałej i wielkiej budowli laikat katolicki zapisał najpiękniejsze karty swej misyjnej żywotności. Postacią symboliczną pozostanie tu na zawsze Paulina Jaricot, inspiratorka dzieła Ewangelizacji Narodów. W przyszłym roku będziemy obchodzili 125 rocznicę zakończenia jej misyjnej drogi; w tym właśnie roku odbędzie się Synod Generalny Biskupów, którego temat — „Powołanie i misja świeckich w Kościele i w świecie” — nabiera, w związku z tą rocznicą, bardzo szczególnej wymowy.

Życzenia końcowe

5. W dwadzieścia lat od zakończenia Soboru Watykańskiego II Kościół czuje się wezwany do dokonania oceny realizacji wielkiego zalecenia, pozostawionego mu przez Sobór Ekumeniczny, które mówi, że obowiązek budzenia powołań „ciąży na całej społeczności chrześcijańskiej” (Optatam totius, 2).

Pocieszające jest zjawisko wzrostu poczucia odpowiedzialności w wielu wspólnotach. Uczyniono już wiele, ale jeszcze bardzo wiele pozostaje do zrobienia, gdyż Sobór Watykański II oczekuje od wszystkich, a zwłaszcza od rodzin chrześcijańskich i wspólnot parafialnych, „największej przysługi” w dziele wzrostu ilości powołań” (por. tamże).

Pragnę przy tej okazji wyrazić życzenie, aby katolicki laikat — cały i w duchu prawdziwej komunii z przewodnikami Ludu Bożego — znajdował w posłudze Papieskich Dzieł Misyjnych owe niosące światło wartości, które pochodzą ze zbawczej „szkoły powszechnej miłości”.

Niech Najświętsza Dziewica Maryja, wierna misjonarka wszystkich czasów, pomoże wam, czcigodni bracia i drogie dzieci, zrozumieć to orędzie i odpowiedzieć na nie świadomie, z jasnym umysłem, w duchu komunii i solidarności.

Wyrażając raz jeszcze wdzięczność tym wszystkim, którzy w Kościele otrzymali znamię specjalnego powołania do służby ewangelizacyjnej ad gentes, a zwłaszcza tym, którzy dla głoszenia Królestwa Bożego znajdują się w trudnych sytuacjach, z serca udzielam mojego błogosławieństwa.

Watykan, 18 maja, w uroczystość Pięćdziesiątnicy
1986 r. w ósmym roku mojego Pontyfikatu.

Jan Paweł pp. I



Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.